

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 23. kwietnia. Dzisiejszy Dziennik urzędowy zawiera powtórnie ogłoszenie c. k. komisji krajowej do dzieła odkupu i regulacji ciężarów gruntowych, o ułożeniu i podaniu do końca sierpnia 1857 melioracji i prowokacji względem odkupu i regulacji praw do poboru drzewa, paszy i produktów leśnych, tudzież niektórych praw służebności, i praw wspólnego posiadania i użytkowania.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Pomnik pobytu Cesarza w Fiumie. — C. k. Towarzystwo agronomiczne w Pradze.)

Wiedeń, 19. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* donosi w części urzędowej: Minister spraw wewnętrznych mianował koncepistę Namiestnictwa *Gustawa Haushnecht*, komisarzem obwodowym trzeciej klasy w Lwowskim okręgu administracyjnym.

W **Fiumie** mają poświęcić 23. b. m. wodotrysk urządzony na wniosek tamtejszej izby handlowej i przemysłowej z dobrowolnych składek w pamięć pobytu Jego c. k. Apostolskiej Mości w październiku 1852. Piękne to dzieło rzeźbiarskie, ze statuą Jego Ces. Mości, przynosi zaszczyt mistrzowi, panu Piotrowi Stefanutti, i stanie się wielką ozdobą dawnej targowicy ryb.

— Na ostatniem zgromadzeniu c. k. patriotyczno-ekonomicznego towarzystwa w Pradze obrani zostali członkami honorowymi: Ich Excelencyje ministrowie hr. Buol-Schauenstein, baron Krauss, p. Toggenburg i baron Bruck; z Galicyi: JO. Leon książę Sapieha prezydent c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie; W. Michał Badeni prezydent c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Krakowie; Henryk hr. Wodzicki wiceprezydent tego Towarzystwa, i W. Krzysztof Petrowicz, prezydent Towarzystwa agronomicznego w Czerńowiecach; członkami zaś korespondującymi wybrani zostali z Galicyi: Kazimierz hr. Krasicki członek c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego; p. Stanisław Przyłęski sekretarz tego Towarzystwa i Dr. Jan Kaliniczuk sekretarz Towarzystwa agronomicznego w Czerńowiecach.

Ameryka.

(Zwłoka w układach sprawy chińskiej. — Projekt konwencji z Nową Grenadą. — Plan nowej kolonizacji na wschodzie. — Banki amerykańskie. — Projekt gościnca do Oceanu cichego. — Szczegóły układów z nową Grenadą.)

Nowy York, 2. kwietnia. W sprawie chińskiej piszą dziennik *New York Herald* z Washingtonu: „Gabinet rozważa dotąd jeszcze ściśle tę sprawę. To pewna, że rząd nasz niemyśli wchodzić w potrójne przymierze z Anglią i Francją, i jeśli dotąd nieuwiadomił o tem Lorda Napiera i hrabię Sartiges, to uczyni to pewno wkrótce.”

Pod względem sporu między Stanami zjednoczonymi i Nową Granadą dla krwawych zatargów u międzymorza **Panamy** zawiera *Revue Contemporaine* doniesienie, że pełnomocnicy amerykańscy w Bogocie przedłożyli rządowi Granady następującą konwencję do przyjęcia: Rząd amerykański obejmuje wszelkie prawa, jakich używa rząd Nowej Granady co do kolei żelaznej na międzymorzu Panamy. Panama i Aspinwall mają być wolne miasta pod nominalnem zwierzchnictwem Nowej Granady; państwo odstępuje z wszelkiem prawem na własność rządowi Stanów zjednoczonych pięć małych wysp, położonych naprzeciw Panamy, z których Taboya i Tabojella zamykają niejako zatokę miasta. Konsulowie Stanów zjednoczonych w Panamie i Aspinwall mogą na żądanie władz tych obudwu miast wysłać na ląd wojska amerykańskie, w liczbie, jaką uważaliby za potrzebną do przywrócenia porządku. Nakoniec mają te mocarstwa, którzy zagwarantują neutralność tego przymierza, używać takich samych praw, jak najbardziej uwzględnione narody. W nagrodę za te korzyści, odstąpione Stanom zjednoczonym, otrzyma republika Nowa

Granada od Stanów zjednoczonych pewną sumę, o którą mają się jeszcze ułożyć obie strony, z potrąceniem indemnizacji za wypadki z 15. kwietnia. Rzecz jasna, że za pomocą tego traktatu opanowałyby Stany zjednoczone zatokę Panamy i najważniejszy port Nowej Granady; ale rząd tej republiki odrzucił stanowczo te propozycje.

Z **Nowego Yorku** piszą dziennikowi *Times* pod dniem 1. kwietnia:

„W stanach zjednoczonych objawia się teraz rodzaj agitacji, który, chociaż nie jest wprost wymierzony przeciw systemowi niewolnictwa, przecież musi wywierać wszędzie znaczny wpływ na niego. Wiadoma ta rzecz, że od wielu już lat zwracał się cały prąd wychodźstwa do najdawniejszych państw niezajętego jeszcze przez kolonistów zachodu. Trwało to tak długo, że nakoniec w państwach, których kultura była najdawniejsza, powróciła część uprawionej niegdyś ziemi do pierwotnego stanu, to jest, stała się znów pustynią. Osobliwie stało się to z Wirginią, — państwem, nazywanem zwykle „dawną ziemią.“ Od czasu rewolucyi straciła Wirginia stosunkowo na znaczeniu i bogactwie. Plantacye tytoniu zmniejszały się powoli, a wzmagająca się uprawa bawełny wabiła mieszkańców kraju, tak czarnych jak białych, dalej na południe. Dziś okryła się znaczna część ziemi, stanowiąca niegdyś piękne dobra, nowym lasem, i leży teraz bez żadnego użytku. Wolna praca lęka się instyktowo wszelkiego zetknięcia z niewolnictwem, gdyż to poniża wszelki przemysł, idący tą samą drogą, co przymusowa robota Murzyna. Prąd wychodźców zwracał się dotąd za zachód, a spekulacya i konkurencya podniosły tak dalece wartość ziemi w okolicach, odległych o kilkaset mil od morza atlantyckiego, że przewyższa o wiele cenę gruntów, jakie można nabyć w pobliżu wybrzeży i najgłówniejszych targowic wschodu. Niewolnictwo sprawiło to, że wolna praca opuściła sąsiedztwo najgęściej zaludnionych okolic i zwróciła się ku bezludnym stepom. Teraz nastąpi w tym względzie pewna zmiana, i prąd wychodźstwa zwróci się zapewne w inną stronę, to jest w tę, którą można nazwać pierwotnie dawną. Opuszczone plantacye tytoniu w Wirginii mogą być nanowo nabyte i zamienione w futury, gdzie wolny robotnik może uprawiać zboże. W niektórych państwach niewolniczych są znaczne grunta wystawione na sprzedaż w okolicach, w których klimatyczne stosunki pozwalają pracować białym mieszkańcom. Wprawdzie stawia natura swoje granice, ale w ich obrębie otwiera się obszerne pole. W wyludnionych wschodnich hrabstwach Wirginii można nabyć morg ziemi za 3—5 dolarów, to jest za mniej, niż obecnie płać w Kansas i Minnesocie. Tysiąc morgów ziemi w Wirginii trzymają w zastawie kupcy i machlerze w Nowym Yorku i w Filadelfii, a dotąd niemogli ich sprzedać za żadną cenę. Teraz chcą z temi gruntami postępować tak, jak gdyby „dawną ziemią“ była nowem terytoryum, to jest chcą kolonizować je nanowo pod nowymi warunkami. Sposobu tego użyto już w istocie w Wirginii bez ułożenia szczególnego planu w tej mierze. Teraz postanowiono prowadzić tę rzecz systematyczniej i na większą skalę. Murzyn i biały niemogą razem pracować, ale przecież mogą żyć obok siebie, jak doświadczenie uczy. W niewolniczym państwie Texas znajdują się znaczne kolonie Niemców, którzy stanowczo odrzucają niewolnictwo. Ich futury są najlepiej urządzone w tym rozległym, urodzajnym kraju. Gdyby agitacya ta była wyłącznie północna, może spełzłaby na niczem, gdyż południe uważałoby je za rodzaj inwazyi. Ale znaczna część południa sprzyja tej dążności, a różnica między skrzętnością i dostatkami północy, a upadkiem i nędzą południa jest zanadto wielka, by mogła trwać wiecznie, przynajmniej nie tak blisko granicy, jak w Wirginii. Wielu właścicieli gruntów będzie starało się popierać ten plan. Podobne wpływy objawiają się także w państwach Maryland, Kentucky i Missouri. Chociaż południe co do władzy politycznej jest prawie wszechmocne i rozszerzenie swoje posuwa nawet tak dalece, że podburza północ do oporu, to jednak niekwestnie ani w socyalnym ani w materialnym względzie, lecz owszem możnaby przeciwnie utrzymywać. Reka jego wyciągnięta za nowem terytoryum na północ, zostanie wkońcu odparta, tak jak w Kansas, a teraz jest ono nawet zagrożone we własnych granicach. Wyższa cywilizacya północy nabiera powoli znaczenia i zajmie z czasem ziemię, którą opuściło niewolnictwo.”

— Banki w amerykańskich Stanach zjednoczonych coraz bardziej się wzmagają. Roku 1836 było w całym obrębie unii amerykańskiej

kańskiej 712 banków z kapitałem w okrągłej sumie 250.000.000 dolarów; z końcem zaś roku 1856 znajdowało się według wykazów urzędowych 1398 banków z kapitałem około 350.000.000 dolarów. W ciągu lat 20 powiększyła się więc liczba banków prawie o drugie tyle, a kapitał ich o 40%. Urzędowe zestawienia sięgają do 1. stycznia 1857; z początkiem tego roku wzmożła się jednak spekulacja tak znacznie, że w tej chwili liczą w całym obrębie Stanów zjednoczonych do 1500 banków z kapitałem przynajmniej 370 milionów dolarów.

— Plan założenia gościńca z Mississipi w poprzek przez stały ląd amerykański ku cichemu Oceanowi, zbliża się do wykonania. Kongres dał na to przyzwolenie swoje, i czynią już przygotowania. Departament spraw wewnętrznych daje 500.000 dolarów na wybudowanie gościńców wojskowych, departament wojny 100.000 dol. na wywiercenie studni artezyjnych, a administracja poczty 600.000 dolarów rocznie na transport pakietów pocztowych na mającym się wybudować nowym gościńcu.

Doniesienia z **Bogoty**, stolicy Nowej Grenady sięgają po dzień 20. lutego. Dowiadujemy się też przy tem o warunkach, jakie wystąpiły tam pełnomocnik specjalny Stanów zjednoczonych, p. Morse przedłożył z powodu wypadków w Panamie dnia 15. kwietnia 1856. Dziennik *El Tiempo* z 10. lutego taką o tem podaje wiadomość:

„1) Gościńce panamski stanowi wraz z kończynami (Aspinwal i Panama) dwa osobne i neutralne powiaty rządowe, które jednak należą tymczasem do Nowej Grenady.

2) Mieszkańcom ich zabezpiecza się wolność religijna i instytucja sądu przysięgłych. Wszyscy mieszkańcy są obywatelami, lecz ci tylko mają prawo wyboru, którzy wykazują się posiadaniem pewnego majątku.

3) Rządy okręgowe mają bronić praw kompanii kolei żelaznych. W razie zaś przeciwnym, przysługują konsulowi Stanów zjednoczonych prawo urzędowania policyjnego i pobierania do czasu należytości tak od obywateli, jak niemniej od kompanii kolei żelaznych i od pasażerów. Od tych kolei i od pasażerów rządy okręgowe żadnej należytości pobierać nie mogą.

4) Stany zjednoczone otrzymują zupełną zwierzchność nad wyspami Taboga, Taboquilla, Flamenco, Perico i Culebra (wszystkie te wyspy leżą pod Panamą), i mogą tam założyć stacje okrętowe.

5) W razie potrzeby mogą Stany zjednoczone obsadzić obydwa powiaty wojskiem swym do czasu.

6) Prawa Nowej Grenady do panamskiej kolei żelaznej zlewają się na Stany zjednoczone.

7) Za to wszystko zapłacą Stany zjednoczone Nowej Grenadzie sumę, jaka później dopiero będzie oznaczona.

Hiszpania.

(Doniesienia z Vera-Cruz. — Depesza telegraficzna z 16. kwietnia.)

Madryt, 13. kwietnia. *Epoca* pisze: „Ostatnie wiadomości z Vera-Cruz są z 6. marca: Czternastu z pomiędzy morderców Cuerny Vaca rozstrzelano, między tymi znajdował się jeden Hiszpan. Mówiono o wzmocnieniu załogi w Vera-Cruz. — Wojska rządowe pobili powstańców we wszystkich potyczkach. — Sprzedaż lub odstąpienie Sonory Stanom zjednoczonym uważano za prawdopodobne. Spodziewano się spokojnego załatwienia sprawy hiszpańskiej, gdyż rząd Meksyku przyrzekł ukarać surowo wszystkich winowajców. — Mnóstwo osób wysyła na wygnanie. Handel upada, obawa wojny zmniejsza się.“

Z **Madrytu** donoszą telegrafem, z 16. kwietnia: „Rada ministerjalna potwierdziła nową ustawę giełdową. — Pełnomocny minister Neapolu w Madrycie umarł dzisiaj.“

Anglia.

(Wybory. — Nowiny dworu. — Książęta Anglii na naukach w Niemczech. — Doniesienia z Azyi: traktat z Amirem. — Dalsze wyprawy Anglików w Persyi.)

Londyn, 16. kwietnia. Przedwczoraj wybierano w Holyrood-House w Edynburgu 16 parów szkockich, którzy mają głos i miejsce w parlamencie. Wybór padł na tych samych 16 parów, którzy zasiadali w ostatnim parlamencie.

Wybory do izby niższej zostały już ukończone w całym zjednoczonym królestwie, z wyjątkiem hrabstwa Leitrim, gdzie dla pewnych trudności formalnych nastąpi wybór dopiero w przyszły poniedziałek.

Książę Nemours był wczoraj z wizytą u księżny Kent. Lord i Lady Palmerston odjechali wczoraj do Broodlands.

Berliński korespondent dziennika *Times* pisze: „Książę Alfred, dotąd na naukach w Genewie, spodziewany jest z początkiem maja w Gotha i zabawi krótki czas na zamku Rosenau. Po opuszczeniu tego kraju, którym zapewne będzie rządził kiedyś, uda się młody książę do Bonn, gdzie będzie przez jakiś czas uczęszczał na uniwersytet. Także dla księcia Walii najeto w pobliżu Bonn dogodne i przyjemne pomieszkanie, które zajmie wkrótce, by korzystać z bliskości uniwersytetu, ujmieszając się pomiędzy studentów niemieckich, których postępowanie nieodpowiada zwyczajom angielskim. Zarzut ten jednakże nieda się wcale zastosować do studentów w Bonn, gdyż uniwersytet tamtejszy jest dla Niemcy tem samem prawie, czem Christchurch (najarystokratyczniejsze kolegium w Oxfordzie) dla Anglii; książę Albert, młodzi książęta pruscy i wielu członków szlachty angielskiej byli imatrykulowani tam i pobierali nauki.“

Okręt „Himalaya“ odpłynął dziś z Spithead z 900 ludźmi do Chin. Turecka fregata „Geyvan Bahri“ odpłynęła przedwczoraj z Liwerpolu z powrotem do Konstantynopola.

Morning Post pisze: „Z **Kabulu** otrzymano następujące doniesienie z 18. stycznia: Główna treść traktatu, zawartego między Amirem i rządem angielskim jest następująca: 1) Amir ma czuwać nad krokami Persów. 2) Angielski agent pozostanie przy dworze w Kabulu, a agent Amira ma rezydować w Peszawarze. 3) Dwóch lub trzech oficerów angielskich pozostanie w Kandaharze. 4) Amir pobierać będzie rocznie od rządu angielskiego 12 laków za swoje współdziałanie w razie napadu cudzoziemców. 5) Do sporów wewnętrznych w Afganistanie niebędzie się mieszał rząd angielski. 6) Jeśli Szach Persyi odstąpi Herat Afganom, czy to Amirowi, czy któremukolwiek z naczelników afgańskich, natenczas ustanie spór między rządem angielskim i Persyą. 7) Na przypadek, jeśliby Szach obstawał przy obsadzeniu Heratu, podejmują się Anglicy wypędzić z tamtąd Persów.“

O wyprawie wojennej na *Mohammere*, do której generał Outram przysposabiał się 25. lutego w Buszryze, piszą do dziennika *Times* z Bombaju dnia 19. marca: Mohammere leży po prawym brzegu rzeki Karun, a mianowicie u ujścia jej do połączonych już z sobą wód Eufratu i Tygru o 70 mil angielskich od zatoki perskiej, z którą rzeka Karun styka się za pomocą rzek i kanałów rozmaitych. O 30 niemal mil angielskich powyżej Mohammery leży nad rzeką Eufratem miasto tureckie Bassora. A ze Mohammery jest miejscem pogranicznym do Persyi należącym i panuje nad Eufratem, przeto mogłyby wojska perskie będące tam na strazy zagrabie zapasy nasze, jakie wojskowa administracja zakupiłaby od szcepów arabskich i dostawiała rzeką do obozu. I dlatego też postanowił generał Outram zdobyć Mohammere wprzód jeszcze, nimby Persowie zdołali się opamiętać po klęsce swej pod Kuszabem. Był jeszcze i inny powód do zamierzonej wyprawy na Mohammere, zwłaszcza że opanowanie krainy po obu brzegach rzeki Karunu ułatwiałoby znacznie pochód na miasto Szuster. Fortyfikacye Mohammery mają być bardzo silne, a według ostatnich doniesień ma na obronę swoją 14.000 żołnierza i 14 dział. Szturm przypuszczony być ma od rzeki za pomocą paropływów, lecz oszańcowane fortyfikacye zewnętrzne, zwane gajem palmowym są podobno dla floty i dział nieprzystępne, i muszą być szturmowane od wojska lądowego. Brygadyer Hall obsadzić ma twierdzę Mohammere po jej zdobyciu 2 pułkami złożonemi z krajowców, gdy tymczasem główna armia cofnie się do Buszry. W Borasdzanie bowiem, gdzie był dawniej obóz i z kąd spędzono nieprzyjaciela w wilię bitwy pod Kuszabem, skoncentrowali Persowie całą swą siłę zbrojną, zaczęli też muszą i Anglicy zebrać dostateczną liczbę wojska. Z Anglii wyglądają z wielką niecierpliwością najnowszych wiadomości, gdyż chcieliby dowiedzieć się o skutku negocyacji między lordem Cowley'em i Feruk Chauem. — Szturm na Mohammere przypuścić miano między 15. i 20. marca.

Francya.

(Wyścigi konne. — Konie ponosiły powóz cesarski.)

Paryż, 16. kwietnia. *Monitor* ogłasza program wyścigów konnych, jakie ma wyprawić w tym roku „towarzystwo zachęcenia“ w Paryżu i w Chantilly.

Wczoraj po południu około godziny 3. chciał Cesarz udać się do Vincennes. Jechał otwartym koczem i sam powoził. W pobliżu ratusza spłoszyły się konie na odgłos bębnow przechoźącego oddziału wojska i zaczęły unosić. Szcześnie wpadły w dzielnicy St. Antoine na trotoar, gdzie ich zatrzymała buda drewniana, poczem schwycił je natychmiast woźnica Cesarza. Nastąpiło to w sam czas, gdy jeden leje był już urwany i Cesarz nie był już w stanie utrzymać spłoszonych koni. Niezliczone mnóstwo ludu otoczyło natychmiast Cesarza i jego powóz i dopiero po chwili, gdy uporządkowano znowu uprzęż, puścił się Cesarz w dalszą drogę.

Belgia.

(Nowiny dworu. — Podpisanie traktatu ślubnego, — Ułatwienie wizy paszportu.)

Bruksela, 15. kwietnia. Zeszłego poniedziałku podpisali pp. Vilain XIV i baron Conway, intendant listy cywilnej z jednej, a minister austriacki, baron Freuenfeld i radca nadworny baron Gager z drugiej strony kontrakt ślubny Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana z księżniczką Charlotte.

Zapewne mało kto wie jeszcze o tem, jak dalece austriackie i pruskie ułatwienia paszportowe wywarły pomyślny wpływ także i w innych krajach. Chociaż podług przepisów powinni belgijscy agenci lub konsulowie za granicą wizować wszystkie paszporta osób jadących do Belgii lub przez państwo belgijskie, to przecież uwolniono teraz od tej formalności podróżnych pruskich ze względu na przyjaźne sąsiedztwo. Poddany pruski więc, jeśli jedzie do Belgii lub przejeżdża tylko, np. do Paryża, niepotrzebuje już wizować swego paszportu w konsulacie belgijskim. Podróżni innych krajów, luboć podlegają formalności wizowania, mogą również przejeżdżać przez Belgię bez wizy, jeśli udowodnią wystawianym teraz na jeden miesiąc kuponem kolei żelaznej, że przejeżdżają tylko do pewnego miejsca za granicami Belgii i zapłacili miejsce na całą drogę. Względem ważności kart przejazdu, a właściwie zastąpienia niemi paszportów, rozpoczęto już układy, które jak się zdaje wkrótce pomyślnie ukończone zostaną.

Włochy.

(Ochrona publicznych dzieł sztuki. — Zjazd ambasadorów w Rzymie.)

Na rozkaz Jego królewicz. Mości Wielkiego księcia Toskanii wydali ministrowie do różnych podrzędnych władz okólnik, w którym polecają ściśle przestrzeganie przepisów dotyczących się ochrania i utrzymywania dzieł sztuki na miejscach publicznych.

Z Rzymu piszą dziennikowi *Indep. belge* z 8. kwietnia: „Rosyjski ambasador przy dworze Króla Obojga Sycylii, hrabia Kokoszkina przybył tu z Neapolu; ambasadorowie Austrii i Hiszpanii przy tutejszym dworze przybyli również do Rzymu. Pan Alexander Mon, ambasador hiszpański przy stolicy apostolskiej, przybył na Francję i Piemont. Zaraz po przybyciu jego odjechał pan Canovas y Castello, dotychczasowy pełnomocnik hiszpański do Madrytu, by zająć swoje miejsce w nowej izbie Kortezów.“

Niemcy.

(Zbiór osobliwości naturalno-historycznych z Ameryki. — Wiza paszportu do Danii. Excesa robotników przy kolei.)

Mnichów, 13. kwietnia. Jego Mość Król Maksymilian wyznaczył Drowi Maurycemu Wagner z królewskiej kasy gabinetowej 8000 złr. na dwuletnią podróż naukową do południowej i centralnej Ameryki. Dr. Wagner zwiedzi nanowo kilka punktów z dawniejszych swych podróży po centralnej Ameryce, a potem objedzie wszystkie państwa zachodniego wybrzeża i południowej Ameryki. Oprócz naukowych raportów z tych okolic, gdzie niejedno jeszcze pozostaje do wyjaśnienia, łączy się z tą podróżą zamiar zbierania osobliwości naturalno-historycznych dla tutejszych zakładów rządowych. Profesorowi Józefowi Müller, bawiącemu obecnie w Hiszpanii, wyznaczył Król Maksymilian dalszych 2000 złr. dla przedsięwzięcia dalszych badań historyczno-arabskich w archiwach hiszpańskich. Profesor Rath, który podjął się zbadać wschodnie wybrzeża Jordanu, nadsyła od czasu do czasu tutejszej akademii nauk ciekawe raporty swoich badań naukowych.

W Hessen-Kassel obwieszczone z urzędu, ażeby każdy z podróżnych na wjeździe do Danii zaopatrzył się w wizę paszportu swego, jeżeli nie chce, by go pod strażą odstawiono za granicę.

Z Belgardu, 13. kwietnia donoszą gazecie szczecińskiej: „Od czternastu już dni przeszło wydarzają się na przestrzeni kolei żelaznej do Kolberga rozmaite excessy robotników, przedwczoraj doszły już zaburzenia, osobliwie przy tutejszym dworcu, do tego stopnia, że musiano wyprawić na miejsce 20 huzarów na poskromienie burzycieli. Budowniczemu tej sekcji stracił pewien robotnik łopatą okulary z nosa, a innego urzędnika kolei obito. Za te excessy miano już 21 robotników osadzić w więzieniu w Kolbergu. Przyczyną tych zaburzeń mają być umieszczenie placu i rozmaite nadużycia, jakich dopuszczają się dozorczy robót ziemnych. Ci bowiem sprzedają ludziom gorzałkę i powiększają tym handlem swój dochód czterokrotnie w nieprawny sposób.“

Rosya.

(Rozwój sił wzdłuż granic azyatyckich. — Nowe bataliony strzeleckie. — Zatoka Feodozyi.)

Gazecie *szlaskiej* piszą z Petersburga pod dniem 9go kwietnia: „Najdzielniejsze żywioły armii znachodzą nieskończone pole czynności na Kaukazie i w Syberii. Niepodobna nawet w części opisać tego, co w przeciągu roku uczyniono, by rozwinąć wewnętrzne jego siły i pomnożyć środki wojskowe. Niema dnia prawie, w którym nieogłaszano by nowych nominacji, przeniesień itp. Najlepsi oficerowie, albo w nadziei wyszczególnienia się, albo też zachęceniu znacznemi przywilejami służby w Syberii, garną się tam pomimo znacznych trudności, a wojskowa organizacja ludności kozackiej ustala się z każdym dniem i przysporza coraz więcej sił krajowi. Nim kilka lat upłynie, zajmie Rosya tak imponujące stanowisko wzdłuż azyatyckich granic swoich, że będzie mogła z równą siłą wpływać na los państwa chińskiego jak dzisiaj mocarstwa zachodnie. Właśnie teraz uformowana została nowa brygada artylerii liniowej w dystrykcie zakaukaskim, jedyną z najważniejszych w Rosyi azyatyckiej.“

Dawniej już donosiły o tem dzienniki, że J. M. Cesarz kazał uformować 21 nowych batalionów strzeleckich i co już nastąpiło rzeczywiście. Teraz zaś donosi jeden z dzienników, że liczba batalionów tych wynosi już 32.

Dziennikowi *Pays* donoszą z Krymu z 3. kwietnia, że w zatoce Feodozyi rozpoczęto już roboty, by urządzić w tym porcie największy zakład handlowy i morski w tej części czarnego morza. Jak wiadomo ma iść do Feodozyi rosyjska kolej południowa.

Grecya.

(Nowe przedsięwzięcia. — Stan wychowania publicznego.)

Ministerium, pozbywszy się teraz opozycji w senacie, robi przygotowania do wielkich reform, i między innemi zajmuje się także budowlą kolei żelaznej z Pireju do Aten. Koncesya na zaprowadzenie oświetlenia gazowego w Atenach nadana została towarzystwu francuzkiemu. — Festyn narodowy 25. marca obchodzono z wielką uroczystością.

Z raportu urzędowego, jaki przedłożył niedawno Jego Mości królowi minister wyznał o stanie nauk publicznych w królestwie greckiem w ciągu zeszłego roku, pokazuje się, że rząd poświęca całą uwagę na tę ważną gałąź wychowania publicznego, i że jej kraj zawdzięcza rozwój nauki coraz większy w królestwie. Statystyczne rubryki tego raportu podają w tym względzie rozmaite ciekawe

data, z których najgodniejszym wspomnieniem to, że założony dopiero w roku 1839 uniwersytet królewstwa miał w roku zeszłym 590 słuchaczy a 52 profesorów. W 11stu publicznych gymnazyach uczyło w tym samym czasie 62 nauczycieli, 1.182 chłopców, a w szkołach elementarnych kształciło przeszło 800 nauczycieli 57.000 dzieci. W ogóle wydano na te zakłady publiczne 735.181 drachm z funduszy państwa, a mianowicie 186.693 drachm na uniwersytet, 182.692 na gymnazyja, a resztę na szkoły elementarne.

Turecya.

(Założenie kolonii wojskowych w projekcie. — Gościńce i drogi nowe. — Służba graniczna w Dobruczy. — Falszerze papierowych pieniędzy.)

Konstantynopol, 16. kwietnia. Rząd turecki ma zamiar zakładać wojskowe kolonie pograniczne na wzór kozaków dunajskich.

Gazeta tryestyńska pisze: „Obok reform politycznych zajmuje się rząd turecki także polepszeniem materyalnych stosunków w swoim państwie. Między innemi uznano za rzecz potrzebną, zaprowadzić w państwie porządkowy system gościńców, i połączyć niemi wszystkie ważniejsze punkta prowincyj europejskich i azyatyckich, gdyż tylko tym sposobem można poprzeć rolnictwo i spieniężać należycie obfite skarby ziemi. Rozmaite, odnoszące się do tego projektu, zostały przedłożone radzie tanzymatu i oczekują teraz potwierdzenia Sułtana. Każdy włościanin ma być obowiązany, pracować cztery lub pięć dni rocznie około gościńców, i można się spodziewać, że nikt nieuchyli się od takiej ofiary ze względu na na pożytek, połączony z dobrami gościńcami. Już pozyskano z francuzkiego korpusu inżynierów kilka zdolnych ludzi, którzy się zajmują przeprowadzeniem tego planu.“

Nadana panu Layard koncesya na kolej żelazną z Ruszczuku do odnogi Saros z ramieniem na Adrianopol do Konstantynopola upada podobno dla braku udziału kapitalistów europejskich, natomiast mówią znowu o kolei żelaznej z Ruszczuku do Warny, na którą otrzymali już koncesję kupcy bułgarsey.

Mehmet Sadik Basza, komendant tureckich kozaków, udaje się do Dobruczy, gdzie ma zająć się organizacją służby granicznej. Prócz tego postanowiono użyć do kolonizacji Dobruczy i Deltę Dunaju osiadłych już w Dobruczy Tatarów z Krymu i 7-8000 kozaków, ubiegłych różnemi czasy z Rosyi.

Rozpoczęta 9. b. m. naukę koranu dwóch książąt cesarskich oznajmiono ludności salwami dział.

Na dniu 8. b. m. odebrano pewnemu podróżnemu z Gałaczu do 100.000 kaimów na komorze celnej, gdyż pokazało się, że chciał przemycić fałszywe Yirmiliki (banknoty ewancygierowe) fabrykowane przez falszerzów włoskich. Jegomość ten wysiadł ze swoim skarbem z paropływu do kaiku i chciał przekraść się na ląd obok komory celnej. Gdy go jednakże zatrzymano i pociągnięto do odpowiedzialności, dozwolił najspokojniej przetrząsać swoje rzeczy. Cały pakunek jego składał się z kufra i matracu. W kufrze znaleziono tylko suknie i bieliznę, i już chciano go przepuścić, gdy jednemu z urzędników przyszło na myśl zaglądnąć do materaca, i tu znaleziono ów skarb fałszywy. Wzięto go do więzienia, gdzie wyznał wszystko natychmiast, i wydał także swoich współników w Konstantynopolu i za granicą.

W Skutarach zniszczył znowu pożar do 100 domów.

Azja.

(Szczegóły z instrukcyi Lorda Elgina. — Powód wyprawy portugalskiej do Chin.)

Prywatny list z Londynu z 14. kwietnia w dzienniku *Pays* zawiera następujące szczegóły z instrukcyi lorda Elgina: „Lord Elgin obejmuje najwyższy kierunek spraw w Chinach i otrzyma pełnomocnictwo angielskiego rządu samemu tylko z nim korespondować. Sam będzie decydować, kiedy działania wojenne rozpoczynać się mają. Jeżeli władze chińskie podadzą propozycję pokoju, sam je rozpoznawać będzie i na nie odpowie. Oto są nowe żądania rządu angielskiego: 1) Dawne traktaty będą odnowione i na ośm, zamiast na pięć portów rozciągnięte. Prócz tego angielskie okręta kupieckie będą mieć prawo, przy uszkodzeniach i t. d. na wszystkich punktach w nadbrzeża zarzucać kotwice. 2) Anglia będzie mieć podobnie jak Rosya kolegium w Pekinie. Przełożony tego zakładu, złożonego najmniej z pięciu członków będzie upoważniony wchodzić z chińskim rządem w stosunki urzędowe. 3) Anglicy będą mieć wojskowe pozycje we wszystkich miastach, w których się angielscy konsulowie lub agenci znajdują. Będzie im pozwolony grunt w Hongkong, Szanghaj i w Kantonie na założenie fortyfikacji i zakładów wojskowych. Liczba ich załogi będzie wyznaczona za wspólną umową. Załatwienie kwestyi drugiego rzędu pozostawia się zdaniu angielskiego komisarza.“

Rząd portugalski korzystając ze sposobności wojny angielsko-chińskiej przygotowuje także wyprawę na Chiny. Expedycja ta będzie się składać z jednej korwety, brygu, paropływu awizowego i okrętu transportowego. A chodzi Portugalii, jak już wspominaliśmy o Makao. Półwysp ten odstąpiły w roku 1579 Chiny Portugalczynom; na czele administracji stał gubernator portugalski, a Chiny miały tylko prawo utrzymywać tam mandaryna do załatwienia spraw Chincezyków. Ale z początkiem tego wieku reprezentant Chin opowiadał najwyższą władzę i uciemniał obcą ludność. Kilka lat temu zaś komandor do Amaral reprezentant dworu lisbońskiego chciał przywrócić władzę portugalską, ale go zamordowano. Zdaje się więc, że zamiarem Portugalii jest teraz odzyskać swoje prawa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. kwietnia. Według doniesień z Madrytu z dnia 18. b. m. wybuchło w Burgos powstanie, jednak zaraz zostało zupełnie przytłumione. — Wczoraj wieczor renta 3% 69.62 $\frac{1}{2}$.

Berlin, 20. kwietnia. Sejmowi przedłożono projekt rządowy, mocą którego poczynając od 1. października r. b. pod karą 50 talarów zakazano używać przy wypłatach banknotów obcych lub bezprocentowych obligów towarzystw zagranicznych. Prosta wymiana takich papierów na pruskie nie podpada zakazowi. Wyjątkowe postanowienia w tym względzie mogą jednak być wydane za poprzedniczą umową z rządami obcemi.

Rzym, 18. kwietnia. *Giornale di Roma* donosi o uroczystościach z powodu mianowania arcybiskupa Haulika kardynałem. Dalej zawiera dziennik urzędowy dekret papieski pozwalający księżom, klasztorom i innym zakładom duchownym funduszami swemi brać udział w przedsiębiorstwie centralnej kolei żelaznej.

Petersburg, 14. kwietnia. Nowa nagle puścifa. Za dwa-nastcie dni otwarta zostanie żegluga.

Kopenhaga, 17. kwiet. Pan Scheele, porzucając zupełnie zawód polityczny, złożył mandat deputowanego na sejm. — Ogłoszona dziś ustawa zakazuje przywóz bydła tudzież skór i rogów z portów rosyjskich, pruskich, i meklenburskich na morzu bałtyckiem.

Ateny, 11. kwietnia. Komisya skarbowa oświadczyła, że ministeryum roztrwonilo finanse Grecyi.

Berna, 16. kwietnia. Dziennik *Bund* donosi: Pełnomocnicy wielkich mocarstw wypracowali zaproponowaną ugodę, i wolno ją strom przyjąć lub odrzucić. Obawiają się, czy komisya niewywiera moralnego przymusu; żadna strona niemoże się spodziewać zaspokojenia we wszystkich punktach. Szwajcarya niemoże być przymuszona do przyjęcia ubliżających warunków. — Gazeta berneńska donosi: Dziś jest ostatnie posiedzenie konferencyi. Prusy i Szwajcarya odrzuca zaproponowaną ugodę.

Kurs lwowski.

Dnia 22. kwietnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	17	8	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	32	1	33 $\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	30	83	
Galic. listy zastawne za 100 złr.		78	40	79	15
5% Pożyczka narodowa		83	50	84	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 $\frac{3}{4}$ — 84 $\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 $\frac{1}{2}$ — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 $\frac{1}{2}$ — 96. Obligacje długu państwa 5% 83 $\frac{1}{4}$ — 83 $\frac{3}{8}$, detto 4 $\frac{1}{2}$ % 72 $\frac{1}{2}$ — 72 $\frac{3}{4}$, det. 4% 65 — 65 $\frac{1}{4}$, detto 3% 50 $\frac{1}{2}$ — 50 $\frac{3}{4}$, detto 2 $\frac{1}{2}$ % 42 — 42 $\frac{1}{4}$, detto 1% 16 $\frac{1}{2}$ — 16 $\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 $\frac{1}{2}$ — 96. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88 $\frac{1}{4}$. Galic. i węgier. 5% 79 $\frac{1}{4}$ — 80. Detto innych krajów koron. 85 $\frac{1}{2}$ — 86. Obl. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 63 $\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 3:0 — 341. Detto z r. 1839 137 $\frac{1}{2}$ — 137 $\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 108 $\frac{7}{8}$ — 109. Renty Como 14 $\frac{3}{4}$ — 14 $\frac{7}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 77 — 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 $\frac{1}{4}$ — 86 $\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 80 $\frac{1}{2}$ — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 85 — 86. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 112 — 113. Akcyj bank. narodowego 1003 — 1005. Akcyje

c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 263 $\frac{1}{2}$ — 264. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 125 — 125 $\frac{1}{4}$. Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 265 — 267. Detto półn. kolei 221 $\frac{1}{4}$ — 222. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 291 $\frac{1}{2}$ — 291 $\frac{3}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 583 — 584. Detto 13. wydania 580 — 581. Detto Lloydów 415 — 420. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcyje mlyna parowego wiedeń. 66 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 31. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 75 $\frac{1}{2}$ — 75 $\frac{3}{4}$. Windischgrätz losy. 25 — 25 $\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 27 $\frac{1}{2}$ — 27 $\frac{3}{4}$. Keglevicha losy 13 $\frac{1}{2}$ — 13 $\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy 39 — 39 $\frac{1}{4}$. St. Genois 38 $\frac{1}{2}$ — 38 $\frac{3}{4}$. Pallfego losy 38 — 38 $\frac{1}{4}$. Clarego 39 $\frac{1}{2}$ — 39 $\frac{3}{4}$. Amsterdam 2 m. 87 $\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso 105 $\frac{1}{4}$. — Bukareszt 31 T. 267 $\frac{1}{2}$. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 104 $\frac{1}{2}$. — Hamburg 2 m. 77 $\frac{1}{4}$. — Liwerna 2 m. 105 $\frac{1}{2}$. — Londyn 3 m. 10-11. — Medyolan 2 m. 104 $\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. 122. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7 $\frac{1}{4}$ — 7 $\frac{3}{4}$. — Napoleoncondor 8 10 — 10 $\frac{1}{2}$. Angielskie Sover. 10 15. — — Imperyal Ros. 8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83; 4 $\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 137 $\frac{1}{2}$. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1000. Akcyje kolei półn. 2160. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 614 $\frac{3}{4}$ złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 105 $\frac{3}{8}$ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104 $\frac{1}{2}$ 2 m. Hamburg 76 $\frac{1}{4}$ 2 m. Liwerna — 1. 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan 104. Marsylia — Paryż 121 $\frac{5}{8}$. Bukareszt 268. Konstantynopol 468 $\frac{1}{2}$. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 $\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79 $\frac{3}{4}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108 $\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa 84 $\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 287 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredy. 258 $\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 200 $\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Książę Thurn-Taxis Emeryk, c. k. pułkownik, z Żółkwi. — PP. Erben Rudolf, c. k. przełożony pow., z Przemysłu. — Komarnicki Bolesław, z Sasowa. — Obertyński Wacław, z Krakowa. — Raestle Józef, c. k. major i dr. Schebeste Alex, c. k. lekarz pułk., z Wiednia. — Wiktor Tad., z Świrza. — Zurakowski Jan, z Zadrurowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

PP. Abancourt Xawery, do Dublin. — Bienkowski Ludwik, do Dembicy. — Białobrzeski Stanisław, do Dziedziłowa. — Jaworski Józef, do Korzele. — Pruszyński Zygmunt, do Rosji. — Smarzewski Soter, do Kornego. — Walewski Alexander, z Kłodna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.90	+ 6.0°	70.6	zachodni	sl.
2. god. popoł.	324.79	+ 13.2°	53.1	"	"
10. god. wiecz.	323.89	+ 8.2°	82.7	"	"

T E A T R.

Dziś: Wielki koncert braci Wieniawskich i komedia niem.: „Am Clavier.”

Jutro: Dramat polski: „Cień prababki.”

KRONIKA.

Nadesłane bliższe doniesienia z Złotoczec nie świadczą, by pożar miał być tak okropny jak z pierwszego na razie wrażenia podana była wiadomość w gazecie naszej z dnia 11go b. m. Zawsze jednak pożar był nie mały, bo zgorzało 19 domów żydowskich a 3 chrześcijańskich z ratuszem; spalili się także dach na kościele, część dachu szkoły trywialnej, wschodnie skrzydło przy dworze i kilka odleglejszych budynków dworskich. Zagrozało wprawdzie niebezpieczeństwo dworowi całemu, obawiano się by ogień nie dobrał się do lochów gdzie były składy wódki; szczęściem udało się zamurować ścianę i ogień przytłumić, ale dwa dni tłało jeszcze pod spodem. Ogień, ile się dotąd wyjaśniło, powstał z nieostrożności; chodził wysiedzieć czy nie z umyślniej, bo 16 z pogorzanych domów było asekurowanych. Pozory są wprawdzie, ale i to pewna, że u naszych ludzi wielkie panuje niedbalstwo i nieostrożność, i właśnie dwa nowe pożary z zeszłego tygodnia, jeden w Tarnopolu, drugi w Krasnem w powiecie grzymałowskim, to potwierdzają. W Tarnopolu zgorzało dnia 17. b. m. 8 domów i 3 budynków gospodarskich na przedmieściu Zbaraskiem, a w Krasnem spaliło się 9 chałup chłopskich z całym ich obejściem — wszystko z nieostrożności.

Oprócz powyższych doszła nas jeszcze wiadomość z Kołomyi, że i tam wybuchł dnia 5. b. m. ogień w kolonii Mariahilf i w przeciągu jednej godziny spłonęło 10 domów, 12 stodoł z całym dobytkiem, szkoła, kościół i pomieszkanie plebana; i szkodę szacują na 8730 złr.

— Baron Liebig otrzymał przesyłkę z Hongkong pakę chleba, jakim Chinczyce mieli zamiar wytruć Anglików. Od kogo przesyłkę nadchodzi, nie wia-

dmo, ale widać jaką ma sławę pan Liebig, kiedy się świat do sądu jego odwołuje.

— Z Ameryki tego lata czekają nas nadzwyczajne widowiska. — „Dnia 25. marca”, tak pisze wychodzący w Nowym Jorku „Nowy Czas”, wyprawilo się towarzystwo sztucznych jeźdźców panów Howes i Cushing w najętym wyłącznie dla siebie trzymaszłowym okręcie „Southampton” do Liwerpoła na trzydniową podróż po Europie. Wiozą z sobą różne ciekawości, samych przepysznych powozów pod transport kostiumów i sprzętów towarzystwa liczy 25; duże organki o 40 mieszkach, pod kierunkiem jednego tylko woźnicy. będzie przejeżdżać po zdziwionych stolicach Europy i wabić starych i młodych do cyrku Howes i Cushinga. Towarzystwo to składa się z przeszło 100 osób, między którymi znajdują się najlepsi amerykańscy sztuczni jeźdźcy, i Clowns, znaczna część szeregów Indianów Catraugas, i inne rzadkie fenomena sztukmistrzów. Wojenne tańce Indian będą stanowić stałą rubrykę programu, który zapewne niemają zwrócić na siebie uwagę. — Z doniesienia tego nie widać, czyli i jak dalece Barnum w tej sprawie bierze udział.

— Dotąd szły w handel tylko małe próby złota uzyskanego w francuskiej Guyanie, ale niedawno temu przysłał bank tej kolonii do centralnej agentury w Paryżu znaczną liczbę sztab złota Guyany, którego ruda według prób uczynionych, zawiera na tysiąc części 293 szczerzego złota a więc najmniej o 5% więcej aniżeli złoto Kalifornijskie.